

Zaczęli oskarżać Polaków, by wybielać imigrantów

21 czerwca 2024

Prawda. Imigranci są zagrożeniem dla polskich kobiet. W krajach o dużej obecności imigrantów jest więcej ofiar śmiertelnych przemocy domowej, a sprawcami większości są osoby pochodzenia migracyjnego – pisze w mediach społecznościowych Adam Gwiazda, który odpowiedział tym samym na sugestie, jakoby to Polacy byli zagrożeniem dla polskich kobiet.

Kilka dni temu doszło do tragedii w Wielkopolsce. Służby przez kilka dni poszukiwały 39-letnią Natalię z podpoznańskiego Gortatowa. Jej zaginięcie zgłosił mąż. Szybko okazało się, że to on stoi nie tylko za zaginięciem żony, ale też jej zabójstwem. Udusił ją w domu, a następnie ciało przetransportował do jednego z kompleksów leśnych na przedmieściach Poznania.

Wobec coraz większego zagrożenia ze strony nielegalnych imigrantów w Polsce niektórzy starają się wykorzystać powyższą tragedię, by przekonywać, że zagrożeniem nie są wcale imigranci, ale polscy mężczyźni.

Jakub Bierzyński, socjolog i przedsiębiorca, który swego czasu był także doradcą politycznym w Nowoczesnej oraz Wiośnie Biedronia, popełnił szokujący wpis w mediach społecznościowych. „Kobieta nie żyje. Mąż zatrzymany. Kolejna śmiertelna ofiara przemocy domowej. Rocznie jest ich od 400 do 500. Ale to migranci są zagrożeniem dla polskich kobiet prawda?” – napisał na „X”.

Sęk w tym, że Bierzyński podał dane kompletnie od czapy. Roczna liczba zabójstw w Polsce oscyluje, w zależności od danych i przyjętej metodologii, w okolicach od 300 do 500, z czego ok. 70 proc. ofiar to mężczyźni. Niestety, zdarzają się także zabójstwa w rodzinie, ale są to – szczęście w

nieszczęściu – mniejszościowe przypadki. Na pewno nie od 400 do 500 rocznie, jak stara się „przekonywać” Bierzyński.

Do wpisu Bierzyńskiego odniósł się Adam Gwiazda, który wypunktował wszystkie bzdury zasugerowane przez Bierzyńskiego. „Prawda. Imigranci są zagrożeniem dla polskich kobiet. W krajach o dużej obecności imigrantów jest więcej ofiar śmiertelnych przemocy domowej, a sprawcami większości są osoby pochodzenia migracyjnego. To normalne: imigranci z Trzeciego Świata są o wiele bardziej kryminogenni od autochtonów, a ich kultura zawiera takie elementy jak chorobliwa posesywna zazdrość, morderstwo honorowe czy śmierć z ręki rodziny za emancypację” – rozpoczął Gwiazda.

„Na razie w Polsce nie ma zbyt wielu imigrantów, by byli ujęci w statystykach, ale nie ma powodu sądzić, że będzie inaczej. Skoro np. Afgańczycy gwałcą 70 razy częściej niż obywatele Niemiec, to nie ma powodu sądzić, że będą gwałcić 70 razy rzadziej niż obywatele Polski. PS. W Polsce nie ma 400-500 „śmiertelnych ofiar przemocy” domowej, bo wszystkich zabójstw w sumie jest niewiele więcej. Znana z przesady i naciągania Niebieska Linia podaje 111 za rok 2021 r., policja – 79. Prawie jedna trzecia sprawców to kobiety” – podsumował Gwiazda.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)